

Krzysztof Kalinowski

Sprawozdanie z sesji "Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich - świadectwa przeszłości"

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 137-139

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Kalinowski

**Sprawozdanie z sesji
„Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich
— świadectwa przeszłości”**

4 października 2001 r. w Salonie Wystawowym Muzeum Budownictwa Ludowego Park Etnograficzny w Olsztynku odbyła się sesja naukowa zorganizowana przez Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciech Kętrzyńskiego w Olsztynie, Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie oraz Muzeum Budownictwa Ludowego Park Etnograficzny w Olsztynku. Była to już czwarta sesja z corocznego cyklu „Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich”¹.

Prof. dr hab. Stanisław Achremczyk (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, dyrektor Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego) wygłosił referat wprowadzający „Dziedzictwo Warmii i Mazur”. Na wstępie zastanawiał się nad pojęciem dziedzictwa kulturowego i zastosowania go do naszego regionu, zwłaszcza że ostatnio narasta zainteresowanie tym tematem. Mówca z niepokojem stwierdził, iż nikt tak naprawdę nie prowadził badań nad dziedzictwem Prusów. W ciągu wieków region podlegał wielu przemianom i niestety nic nie zachowało się z dokonań Prusów. O ich bytności świadczą tylko nazwy niektórych rzek i jezior, stąd też istnieje potrzeba nowych badań nad nazewnictwem na Warmii i Mazurach. Średniowiecze pozostawiło po sobie układ miast i wsi, jak również dróg, które istnieją do dziś. Prelegent podkreślił ogrom zniszczeń spowodowanych przez II wojnę światową oraz straty, jakie pozostały po chaotycznej, bezmyślnej i niszczącej odbudowie z lat powojennych. Olsztyn jako jedyne miasto w regionie zachowało stary rynek odbudowany i odrestaurowany, stąd też postulat o dokładne zbadanie dawnych układów miejskich i ich odbudowę. Nie tylko ostatnia wojna spowodowała straty dziedzictwa kulturalnego regionu. Ostatnie lata doprowadziły do likwidacji niektórych historycznych linii i budynków kolejowych. Prelegent apelował o podjęcie badań nad wtapianiem się i identyfikacją z regionem osadników przybyłych po 1945 r. na teren Warmii i Mazur.

Ks. prof. dr hab. Alojzy Szorc (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) wygłosił referat pt. „Archiwum Archidiecezji Warmińskiej jako warsztat badawczy nie tylko do dziejów regionu”. Autor omówił na przykładzie AAWO funkcjonowanie oraz specyficzne metody pracy w archiwach (referent swoje wywody kierował głównie do młodzieży licznie zgromadzonej na sali). Prelegent podkreślił, iż zbiory Archiwum mogą być rozmieszczone w wielu miastach i że dostęp do nich nie jest powszechny. Niektóre partie i zespoły dokumentów zostały wyłączone z obiegu i utajnione. Następnie przedstawił strukturę Archiwum.

¹ Zob. S. Augustewicz, *Trzecia sesja naukowa z cyklu „Życie codzienne na dawnych ziemiach pruskich”*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1999, nr 1 (223), ss. 159—161.

Dr Grzegorz Jasiński (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego) omówił prasę polsko- i niemieckojęzyczną ukazującą się w XIX w. jako źródło do dziejów Mazur. Informacje dotyczące regionu mazurskiego zawarte w prasie polskiej ukazującej się na terenie zaboru pruskiego były to generalnie drobne artykuły, oparte na relacjach korespondentów lub przedruki z prasy mazurskiej. Gazety zaboru rosyjskiego publikowały, sporadycznie nieliczne informacje. Prasa galicyjska zamieszczała bardzo rzadko artykuły związane z Mazurami, były to informacje z drugiej ręki, przede wszystkim przedruki z prasy wielkopolskiej. Temat w prasie niemieckojęzycznej przedstawiał się zgoła odmiennie. Co prawda przeprowadzenie pełnej kwerendy jest praktycznie niemożliwe ze względu na obszerność oraz niedostępność dużej części źródeł, jednak dostępny materiał pozwala stwierdzić, iż tych informacji było sporo. Przykładem mogą być „Königsberger Hartungsche Zeitung” oraz „Evangelisches Gemeindeblatt”, które publikowały cykliczne korespondencje z terenów Mazur, przedstawiały relacje z życia codziennego.

Dr Norbert Kasperek (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) przedstawił referat „Prusy Wschodnie w pamiętnikach i wspomnieniach XIX wieku”, w którym zaprezentował relacje następujących osób (w ujęciu chronologicznym): Tadeusza Czackiego, Marcina Molskiego, Stanisława Siostrzeńciewicza, Ksawergo Bohusza, Gerarda Gleya, Tomasza Łubieńskiego, Juliana Ursyna Niemcewicza, Krystyna Lacha Szymy, Karola Podczaszyńskiego, Tadeusza Krępowieckiego, Teodora Triplina, Bronisława Trentowskiego, Rufina Piotrowskiego, Wiktora Kazyńskiego, Augusta Maksymiliana Grabowskiego, Jana Szlachowskiego, Hipolita Maurycego Glazera, Bolesława Limanowskiego, Zygmunta Mineyki, Wojciecha Kętrzyńskiego, Oskara Kolberga, Grzegorza Smólskiego.

Osobne relacje wyszły spod ręki żołnierzy polskich, którzy znaleźli się w Prusach w kampanii lat 1806 i 1812/1813 oraz w smutnej roli rozbitków po upadku powstania listopadowego. Wielu z nich pobyt w tej prowincji traktowało jako przystanek w drodze na Zachód, niewielu próbowało się tu osiedlić. Referent wskazał, jak bardzo pamiętnikarze polscy zostali zaskoczeni systemem gospodarczym Prus, zasobnością i porządkiem. Niektórzy dostrzegli brak Żydów, tak istotnego elementu w krajobrazie polskiej wsi. Generalnie jednak Prusy leżały faktycznie poza szlakiem polskich wędrowców, nie miały tego szczęścia co Śląsk, nie mówiąc już o Wielkopolsce czy Małopolsce.

Prof. dr hab. Bohdan Kozieńko-Poklewski (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) zaprezentował „Dokumenty czasów wojny” dotyczące Prus Wschodnich. Idylliczny obraz prowincji wschodniopruskiej przedstawiony m.in. we wspomnieniach Marion Dönhoff *Ritt durch Masuren* oraz młodej nauczycielki z powiatu labiawskiego (*Stille Jahre in Gertlauken*), jawiącej się autorkom jako oaza spokoju w latach wojny, prelegent skonfrontował ze sprawozdaniami sytuacyjnymi prezesa Wyższego Sądu Krajowego w Królewcu i prokuratora generalnego tegoż sądu. To właśnie te tajne, pisane bez retuszu, raporty ukazywały rzeczywiste warunki życia ludności Prus Wschodnich w latach wojny. Permanentne niedostatki opału, przy braku odpowiedniej odzieży zimowej, powodowały, że dzieci w szkołach odmrażały sobie ręce i nogi. Wzrastający brak żywności, w konsekwencji rozrost czarnego rynku i korupcji były skutkiem braku materiałów pędnych i środków produkcji w rolnictwie, co z kolei wpływało na ograniczenie tej produkcji. Do tego dodać należy grozę alianckich nalotów bombowych i tragedie rodzin, których bliscy ginęli na frontach rozpętanej przez Niemcy wojny. Wszystko to dalekie było od — jak podkreślił referent, posiłkując się tytułem wspomnień nauczycieli z powiatu labiawskiego — „cichych lat w Gertlauken”.

Prof. dr hab. Bohdan Łukaszewicz (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) wygłosił referat pt.

„Wspomnienia i relacje jako świadectwo najnowszej historii”. Podkreślając, iż historia wzbudzała i wzbudza wiele emocji, szczególnie ta najnowsza, wskazywał, że nie można czekać, aż wygasną emocje i minie karencja dostępu do źródeł archiwalnych i należy inspirować powstawanie źródeł — różnego rodzaju relacji i wspomnień. Jednocześnie przestrzegał, iż „wywoływane źródła” należy poddawać gruntownej krytyce, jeżeli mają stanowić podstawę narracji historycznej. Uzyskane relacje i wspomnienia bywają bardzo często pomocne m.in. przy odtwarzaniu motywów działania uczestników i współtwórców procesu dziejowego. Następnie referent szeroko przedstawił rozwój pamiętnikarstwa na Warmii i Mazurach po 1945 r. na tle ogólnopolskim.

Dr Jan Chłosta (Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”) omówił drukowane wspomnienia niemieckich Warmiaków i Mazurów, którzy po 1945 r. opuścili Prusy Wschodnie. Większość z nich ma układ schematyczny. Ujmują sam wyjazd z domu rodzinnego w mroźną zimę tamtego 1945 r., w chaosie organizacyjnym. Zetknięcie autorów wspomnień z żołnierzami Armii Czerwonej było zawsze tragiczne. Opisywali więc bestialstwa Rosjan wobec cywilnej ludności. Wśród wydanych książek wspomnieniowych wyróżniają się teksty Hansa hr. Lehndorffa *Ostpreussisches Tagenbuch. Aufzeichnungen eines Arztes aus den Jahren 1945—1947*, Marion hr. Dönhoff *Namen, die keiner mehr nennt*, antologia memuarów *Letzte Tage in Ostpreußen* w opracowaniu Herberta Reinossa. Inni autorzy nie ukrywali trudności w zdomowieniu się na Zachodzie bezpośrednio po wojnie. Ich wspomnienia pełne są nostalgii za ziemią swego urodzenia.

Mgr Jolanta Bierula (Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego) dokonała przeglądu prasy regionalnej Warmii i Mazur z lat 1945—2000, zachowanej w bibliotekach Olsztyna. W dziejach prasy regionu wyróżniła pięć okresów: 1945—1947, 1948—1955, 1956—1979, 1980—1989, 1989 — do chwili obecnej. W pierwszym okresie ukazywało się siedem tytułów prasowych (w tym cztery urzędowe). Najważniejszym tytułem wydawanym w Olsztynie był „Głos Ziemi”, organ Stronnictwa Ludowego (1945—1946, 1948). Do ciekawszych zachowanych czasopism z tego okresu należy „Świetlica Warmijsko-Mazurska” — jednodniówka wydana w grudniu 1946 r. W słowie od redakcji pismo zapowiadano jako periodyk, ale ukazał się tylko jeden numer. W drugim okresie powstało dziesięć tytułów prasowych, po 1956 r. dwadzieścia pięć nowych tytułów. Pojawiły się pisma wydawane przez organy prasowe komitetów miejskich, powiatowych PZPR, gazety zakładowe. Jedynym pismem lokalnym w tym czasie były „Wiadomości Bartoszyckie” (1956—1958), ukazało się 46 numerów. W latach osiemdziesiątych powstała w regionie nowa, podziemna prasa lokalna oraz prasa wydawana legalnie przez towarzystwa miłośników ziemi czy miasta. Najdłużej wychodzi „Rezonans. Solidarność Olsztyńska”, pismo NSZZ „Solidarność” Olsztyn. Zapoczątkowany w 1989 r. proces przemian społeczno-politycznych i gospodarczych stworzył warunki do wydawania pism regionalnych i związkowych. W 1989 r. w województwie olsztyńskim powstało osiemnaście nowych tytułów. Referentka ustaliła, iż ogółem w okresie 1989—2000 zarejestrowanych było dwieście osiemdziesiąt tytułów prasy regionalnej, w tym sto osiemdziesiąt osiem tytułów jest dostępnych w bibliotekach olsztyńskich. Ze względu na trudności, jakie sprawia gromadzenie prasy regionalnej, w zbiorach bibliotecznych występują niestety bardzo duże braki.

W dyskusji nad referatami zwrócono uwagę na znaczenie placówek muzealnych i ich rolę w zachowaniu oraz propagowaniu dziedzictwa kulturowego regionu (mgr Romuald Odoj, Muzeum Warmii i Mazur), a także potrzebę szerszych i systematycznych badań nad prasą okresu powojennego (B. Łukaszewicz).